

ADAM WIELOMSKI

Wyższa Szkoła im. B. Jańskiego, Warszawa

Własność i swoboda jej użytkowania w doktrynie Action Française

Prawica kojarzy się z obroną własności prywatnej. Tak też zwykle jest, ale zdarzają się wyjątki. Dotyczy to szczególnie Francji. Jeśli za René Remondem podzielimy prawicę w tym kraju na nurt tradycjonalistyczny, orleanistyczny i bonapartystowski¹, to okaże się, że na obronie własności, a przede wszystkim swobodzie jej użytkowania (wolny rynek), skupia się jedynie orleanizm. Tradycjonalizm zawsze wykazywał predylekcje neofeudalne, a bonapartyzm etatystyczne. W niniejszym tekście proponujemy przyjrzeć się przypadkowi szczególnie na francuskiej prawicy, a mianowicie Action Française (AF). Chcielibyśmy zweryfikować pewne tezy dotyczące tego ruchu. Powszechnie przyjęto jako pewnik, że AF jest organizacją antykapitalistyczną, antyrynkową, o silnych skłonnościach socjalnych, inspirowanych przez katolicyzm społeczny². Teza ta jest prawdziwa tylko częściowo.

AF w chwili powstania (1898) nie była z prawicy. Jej przywódcy pochodzili ze środowiska nacjonalistycznej lewicy, która za idoli uważała „patriotów”: jakobinów, komunardów i Léona Gambettę. W słynnym liście Maurice’a Pujo do redakcji „L’Éclair” z grudnia 1898 r., gdzie po raz pierwszy przedstawiono nową organizację, mamy zarysowany lewicowy charakter AF. List dotyczył potrzeby zawiązania nowej grupy przeciw zwolennikom rehabilitacji Dreyfusa. Tradycyjnie postrzegamy dreyfusardów jako francuską liberalną lewicę. Pujo jednak postrzega aferę Dreyfusa jako „bunt burżuazyjny, manifestację ludzi nieprzyzwyczajonych do widoku [...], że jeden z nich [Dreyfus – A.W.], człowiek bogaty,

¹ R. Remond, *Les droites en France*, Paris 1982, s. 37 n.

² Przede wszystkim G. Tefas, *Les conceptions économiques des groupements d’Action Française*, Paris 1939 oraz B. Renouvain, *Charles Maurras et la question sociale*, Paris 1982. Pogląd ten jest szeroko rozpowszechniony, np. A. Marty, *L’Action Française racontée par elle-même*, Paris 1986, s. 436; Y. Chiron, *La vie de Maurras*, Paris 1991, s. 182.

szczęśliwy z ich świata, mógł zostać tak dotknięty. Dlatego nie zawahali się wstrząsnąć ojczyzną i społeczeństwem”³. Ten cytat wskazuje, że dla nacjonalistów, podobnie jak i dla socjalistów, afera była klasyczną *affaire capitaliste*! Antydreyfusizm powstającej AF powinien być interpretowany jako forma buntu przeciw światu mieszczańskiemu. Mieszczaństwo postrzegane jest jako reakcyjne i przeciwne ideom rewolucji. Pujo przedstawia się jako wróg politycznego „oportunizmu” (liberalnych konserwatystów) i jako „idealista i rewolucjonista” walczący o „regenerację Francji” przeciwko liberałom, którzy „zatrzymali” Rewolucję na fazie liberalnej⁴. Nawiązując do tradycji jakobińskiej, Pujo uważa, że esencją rewolucji francuskiej jest naród. Jej ideologią zaś nie liberalizm, lecz populistyczny nacjonalizm.

Do I wojny światowej AF była ruchem protestu przeciw kapitalizmowi⁵. Charles Maurras – twórca AF – tłumaczył Maurice’owi Barrès, że jest to organizacja „nacjonalistyczna z pewną skłonnością do socjalizmu”⁶. Na łamach „L’Action Française” nie trudno znaleźć Frantza Funk-Brentano cytującego Marksa na poparcie swoich antykapitalistycznych teorii ekonomicznych; Jacques’a Bainville’a przyznającego, że daje datki na rzecz strajkujących robotników⁷. W 1905 r. czytelnicy mogli przeczytać, że „finansiści i kapitaliści będą sukcesywnie przesładowani, grabieni i pozbawiani kapitału, jeśli odmówią rozróżnienia między kaprysami [strajkujących – A.W.] z poduszczenia agitatorów, a realnymi potrzebami żywych ludzi”⁸. W 1913 r. główną troską nacjonalistów jest „inkorporacja proletariatu do społeczeństwa i ojczyzny”⁹.

AF próbowała dokonać syntezy nacjonalizmu z rewolucyjnym syndykaliżmem. W 1900 r. doszło do konfliktu między lewym skrzydłem CGT a rządem Clemenceau, czego apogeum stanowiły zajścia w Draveil, gdzie było ok. 100 zabitych i 500 rannych. Widząc to, AF próbowała zagospodarować robotniczy elektorat, „zdradzony” przez reformistów. W 1911 r., członek władz AF Georges Valois i syndykalista Edouard Berth zaczynają organizować liczne konferencje na tematy społeczne i wydawać czasopismo „Cahiers du Cercle Proudhon”. Inicjatywa ta rozpadła się szybko, stanowi jednak dowód na populistyczny charakter ówczesnej AF, skoro jest ona zdolna prowadzić dialog doktrynalny ze skrajną le-

³ M. Pujo, *Lettre à Monsieur le Directeur de L’Éclair*, „L’Éclair”, 19.12.1898, [w:] A. Zobel, *Frankreichs extreme Rechte vor dem Ersten Weltkrieg unter besonderer Berücksichtigung der „Action Française”. Ein empirischer Beitrag zur Bestimmung des Begriffs Präfaschismus*, Berlin 1982, s. XXXIV.

⁴ *Ibidem*, s. XXXV.

⁵ G. Guy-Grand, *La Philosophie Nationaliste*, Paris 1911, s. 183, 188 i n.

⁶ M. Barrès, Ch. Maurras, *République ou le roi Correspondance inedite entre Barrès et Maurras (1888–1923)*, Paris 1970, s. 207.

⁷ Zob. J. Paugam, *L’age d’or du maurrassisme*, Paris 1971, s. 128–129.

⁸ Cyt. za: *ibidem*, s. 291.

⁹ „L’Action Française” (dalej: „AF”), 5.03.1910; 6.08.1913; 5.09.1917, [w:] Ch. Maurras, *Dictionnaire politique et critique* (dalej: DPC), t. IV, Paris 1931–1934, s. 188.

wicą. Zeev Sternhell tak opisuje AF sprzed 1918 r.: „Action Française jest na początku stulecia prawdziwym laboratorium idei [...]. Ruch maurrasowski w tej epoce jest ruchem radykalnym, młodzieńczym, wojującym, dostatecznie bliskim pewnej formie socjalizmu narodowego, próbującym dokonać prawdziwej syntezy faszystowskiej. Najpierw maurrasieści z lewicy siłą się, aby znaleźć to, co jest wspólne ze skrajną lewicą socjalizmu i ich własnym ruchem, czyli nienawiść do demokracji i do liberalizmu. Dla nacjonalizmu integralnego demokracja jest antynarodowa, dla rewolucyjnych syndykalistów jest antyspołeczna; dla jednych i dla drugich jej prawowitość jest równa zero, jest przeciwna naturze, jest wcieleństwem zła. To wyjaśnia, dlaczego ok. roku 1900 zaczyna się w środowisku Action Française pojawiać ideologia »monarchistyczno-socjalna« czy »socjalistyczno-monarchiczna« [...]. Jakkolwiek by patrzeć, ruch maurrasistowski prowadzi wówczas długą kampanię przeciwko społecznemu konserwatyzmowi, liberalizmowi i kapitalizmowi”¹⁰. Bertrand Renouvain pisze: „Action Française jest fundamentalnie wroga wobec kapitalizmu. Krytyka tego systemu sięga aż do istoty rzeczy – to nie konsekwencje systemu potępia szkoła monarchistyczna, ale same zasady, na których się opiera. Maurras i jego uczniowie odrzucają w istocie zasadnicze dogmaty liberalnej ekonomii [...], a szczególnie prawo popytu i podaż”¹¹.

Jednak negacja zasady rynkowej nie prowadzi do negacji własności prywatnej. Nacjonalieści nie wierzyli, że człowiek mógłby pracować dla samorealizacji lub dla ideału. Człowiek pracuje z chęci zysku; konsekwentnie, naruszenie jego własności, pogwałcenie zasady jej nienaruszalności prowadzi do zmniejszenia chęci do pracy. Kapitał, majątek, własność – to pojęcia pozytywne, wynikłe z prawa naturalnego. Wolny rynek, kapitalizm – czyli swoboda obrotu własnością i zawierania umów – to pojęcia ideologiczne¹².

Po zakończeniu I wojny program gospodarczy AF ulega metamorfozie. Jako pierwszy kierunek wytyczył, jeszcze przed wybuchem wojny, Jacques Bainville, rehabilitując pojęcie kapitalizmu. Bainville nie był radykałem społecznym. Pochodzący z zamożnej burżuazji, całkowicie utożsamiał się ze swoim rodzinnym środowiskiem i bronił jego pozycji społecznej. Wychowany w rodzinie rentierskiej, rentierów bronił przed socjalną demagogią, prowadzącą do podwyżki podatków lub inflacji¹³. Wychwalał cnoty mieszczańskie, jak oszczędność, pracowitość, dążenie do celu. Nawet w czasie największego radykalizmu społecznego AF nie krył się z poglądem, że za największych ekonomistów francuskich

¹⁰ Z. Sternhell, *Ni droite, ni gauche L'idéologie fasciste en France*, Bruxelles 2000, s. 178.

¹¹ B. Renouvain, *op. cit.*, s. 14.

¹² *Ibidem*, s. 16–17.

¹³ J. Bainville, *Extinction et renaissance du rentier*, „Le Capital” (dalej „C”), 16.01.1935, [w:] *idem, La Fortune de la France*, Paris 1937, s. 176.

¹⁴ D. Decherf, *Bainville. L'intelligence de l'histoire*, Paris 2000, s. 28; J. Bainville, *Sur le dos de la baleine*, „C”), 9.11.1933, [w:] *idem, La Fortune de la France*, s. 322.

uważał Léona Saya i Frédérica Bastiata¹⁴. Aż do końca I wojny Bainville był, w AF w swoich poglądach odosobniony. Okres powojenny spowodował jednak rewizję programu gospodarczego AF. Zdaniem Richarda Griffithsa, to wynik przerażenia rewolucją bolszewicką oraz próba pozyskania klasy średniej, która stanęła naprzeciw wielkiemu kapitałowi, którego akumulacja prowadziła do jej proletaryzacji, upadku drobnych sklepików i warsztatów¹⁵. Problematykę tę podobnie ujmuje Eugen Weber: „Kierownicy Action Française, wbrew temu, co twierdzili, znajdowali się, społecznie i psychologicznie, po stronie istniejącego porządku. To prawda, że nienawidzili tego porządku, lecz po wojnie, okazało się, że zmiana jest jeszcze gorsza”¹⁶. Alternatywą dla kapitalizmu, jedyną realną, był komunizm. Weber wskazuje jeszcze na jedno źródło owej przemiany: AF w latach 1898–1917 była organizacją radykalnie i bezkompromisowo antysystemową. Jednak w latach 1917–1918, popierając rządy Clemenceau, wyraźnie zbliżyła się do parlamentarnej prawicy, do „oportunistów”, których kiedyś tak gromił Pujol¹⁷. Po rewolucji radzieckiej demokracja staje się podejrzana nie dlatego, że jest społecznie konserwatywna – jak uważała młoda AF – lecz dlatego że jest nieskuteczna politycznie jako zaporę dla idei kolektywistycznych. Podstawowym zarzutem wobec demokracji przestaje być jej społeczny konserwatyzm. Teraz zarzucono jej, że jest nieudolna w obronie własnościowego i społecznego *status quo*. To nie Republika, to odrestaurowana monarchia obroni klasę średnią przed komunizmem. AF z organizacji rewolucyjnej społecznie przeistacza się w konserwatywną¹⁸. W wyborach w 1919 r. AF porozumiewa się z republikańską centroprawicą i z list tej ostatniej startują jej członkowie i sympatycy, zdobywając 26 mandatów (w tym Léon Daudet). CGT – ta sama, z którą AF współpracowała w Cercle Proudhon – odpowiedziała na sukces wyborczy prawicy falą strajków. Daudet staje wówczas na czele kampanii antykomunistycznej, żądając od rządu radykalnych działań¹⁹. Wkrótce CGT stanie się archetypem egalitaryzmu i demokracji²⁰. Georges Valois – ojciec inicjatywy Cercle Proudhon – zostaje wyrzucony z szeregów AF.

Po zakończeniu I wojny AF zaczyna inaczej patrzeć na stosunki jednostki z grupą, dając tej pierwszej prawie całkowitą swobodę gospodarczą, ograniczoną jedynie przez etykę. Państwo nie powinno posiadać przedsiębiorstw, monopoli, poczty, kopalń; podatki powinny być maksymalnie niskie, a państwowa opie-

¹⁵ R. Griffiths, *Anticapitalism and the French Extra-Parliamentary Right, 1870–1940*, „Journal of Contemporary History”, 13 (1978), s. 736–737; na potwierdzenie zob. Ch. Maurras, *Enquête sur la monarchie*, Paris 1924, s. 168.

¹⁶ E. Weber, *L'Action Française*, Paris 1985, s. 245.

¹⁷ *Ibidem*, s. 147 i n.

¹⁸ J. Paugam, *op. cit.*, s. 409–412.

¹⁹ Np. L. Daudet, *Il faut en finir avec l'agitation révolutionnaire*, „AF”, 3.05.1920. Na ten temat zob. F. Maillot, *Léon Daudet. Député royaliste*, Paris 1991, s. 40–44.

²⁰ „AF”, 11.06.1937, [w:] Ch. Maurras: *DPC (complément)*, t. I, z. 6, Paris 1961–1975, s. 355

ka socjalna – nikła w ówczesnej Francji – zniesiona. Od końca lat dwudziestych AF zaczyna sprzeciwiać się progresji i wysokim podatkom²¹. Maurras pisze w 1925 r.: „Sto razy dowodzone, że państwo-przedsiębiorca i wolna przedsiębiorczość to dwie zupełnie różne rzeczy. Państwo bawi się przemysłem jak dziecko żołnierzykami, ale ta zabawa nie jest niewinna, gdyż prowadzi do błędów skutkujących marnotrawstwem”²². Trzy lata wcześniej przekonywał, że „państwo jest złym przemysłowcem, złym nauczycielem, złym lekarzem, miernym pocztowcem, a nade wszystko telefonistą”²³. Rewaloryzacji uległo także, jakże liberalne w swej wymowie, słowo „zysk”, które teraz staje się fundamentem gospodarczego rozwoju²⁴. Daudet, jako parlamentarzysta, sprzeciwia się wprowadzeniu ustawowego ośmiogodzinnego dnia pracy i wprowadzeniu podatku dochodowego²⁵.

W AF zaczyna przeważać pogląd, że reformy socjalne nie są wynikiem rzeczywistych potrzeb społecznych, lecz politycznych, ponieważ system etatystyczny i socjalny jest sposobem budowania sobie przez polityków poparcia elektoratu. Reformy społeczne nie są potrzebne Francji, lecz politykom, służą wyłącznie przypodobaniu się wyborcom. Każdy polityk i deputowany stara się zwiększyć wydatki państwa i jego interwencję w gospodarce, aby pokazać wyborcom, jak bardzo broni ich interesów. Jednak cierpi na tym interes państwa jako takiego, które z wolna pogrąża się w biurokracyzmie, etatyzmie i centralizmie. Wkrótce AF wszelkie postulaty socjalne uzna za wynik chęci zaspokojenia bieżących potrzeb społecznych większości Francuzów, jednak kosztem akumulacji kapitału, czyli ze szkodą dla gospodarczego rozwoju kraju. Interes chwilowy niższych klas wymaga reform socjalnych; interes długofalowy państwa jest przeciwieństwem takich reform. Widać to na całym świecie, gdzie 9/10 krajów cierpi niedostatek z powodu nadmiaru etatyzmu i interwencjonizmu państwa²⁶.

Aby tę zmianę koncepcji gospodarczych AF lepiej uzmysłowić, warto poświęcić chwilę interpretacji przyczyn i przebiegu Wielkiego Kryzysu w publicystyce i refleksji nacjonalistów. Upadek rolnictwa, będący początkiem kryzysu, Maurras interpretował jako skutek nadmiernych podatków, które podrażają produkcję rolną i zmniejszają zasób portfela konsumenta miejskiego, co doprowadziło do bessy popytu na produkty rolne, a to z kolei do ich nadprodukcji. Wyjść z kryzysu nie można za pomocą etatyzmu, lecz obniżki podatków, co pozwoli zwiększyć dochody ludności, a to spowoduje zwiększenie popytu wewnętrznego²⁷. Kryzys spowodowała interwencja państwa w mechanizm rynkowy i wzrost

²¹ „AF”, 17.11.1925; 8.12.1926; 24.03.1926; 8.04.1929; 7.07.1932; 27.07.1932; 26.02.1933, [w:] Ch. Maurras, *DPC*, t. IV, s. 142, 404, 407, 430–431; t. V, s. 101, 187, 189.

²² „AF”, 1.10.1925, [w:] Ch. Maurras, *DPC*, t. III, s. 107.

²³ „AF”, 31.01.1922, [w:] Ch. Maurras, *DPC*, t. IV, s. 293.

²⁴ „AF”, 8.04.1922, [w:] Ch. Maurras, *DPC*, t. V, s. 37.

²⁵ L. Daudet, *Moloch et Minerve ou l'après-guerre*, Paris 1924, s. 243–244.

²⁶ „AF”, 10.03.1932; 16.07.1933, [w:] Ch. Maurras, *DPC*, t. V, s. 210–211.

²⁷ „AF”, 17.04.1935, [w:] Ch. Maurras, *DPC (complément)*, t. I, z. 1, s. 19.

państwowych monopoli²⁸. Obniżka podatków spowodowałaby natychmiastową zniżkę cen, wzrost popytu, potem produkcji, wreszcie, spadek bezrobocia. Obniżka podatków od przedsiębiorstw pozwoliłaby firmom zwiększyć inwestycje, a tym samym stworzyć nowe miejsca pracy²⁹.

Związany z AF dwutygodnik „La Revue Universelle” w obliczu najpotężniejszego kryzysu kapitalizmu w historii niezmiernie broni zasad rynkowych. Pismo publikuje wiele tekstów przeciwko etatystycznym koncepcjom Front Populaire, stając na gruncie wolnorynkowych rozwiązań, jak niezależność Banque de France od rządu³⁰, i broniąc konsekwentnie franka przed dewaluacją spowodowaną nie dopinaniem się, nazbyt rozdętego przez funkcje socjalne, budżetu³¹. Szczególnie ostro potępione zostały układy z Matignan, wymuszone na pracodawcach przez syndykalistów i rząd Bluma. Zostały one porównane do reform z 4 sierpnia 1789 roku, gdy szlachta i kler zrzekły się przywilejów feudalnych i podkopały swoją pozycję polityczną i własnościową. Układy z Matignan miałyby być takim nowoczesnym odpowiednikiem tamtej kapitulacji elit przed rewolucjonistami. Układy oznaczają znaczne zwiększenie kosztów pracy, czyli zmniejszenie rentowności i konkurencyjności francuskich firm, co spowoduje bankructwo wielu z nich, szczególnie drobnych. Zarazem negują swobodę pracodawcy na terenie własnej firmy, godząc tym samym w „boskie prawo” własności³². Ustanowioną przez Front formułę, że pracownicy mają prawo do wyłonienia rady pracowniczej (*délégués du personnel*), która ma wyrażać ich poglądy wobec pracodawców, uznano za przedsięwzięcie sowieckie³³. Kolejny atak nacjonaliści przypuścili na 40-godzinny tydzień pracy, płatne urlopy wypoczynkowe, przymusowe ubezpieczenia emerytalne, atakując nie tyle same idee, co radykalny przejaw etatyzmu – reformy te powinny uczynić oddolnie same korporacje, z uwzględnieniem możliwości poszczególnych firm i gałęzi, a nie wszędobylskie i uniformizujące państwo³⁴.

Przeciw tezie o liberalnym charakterze AF w ekonomii przemawiać może korporacjonizm propagowany przez nią przez cały okres istnienia³⁵. Jak pogodzić

²⁸ „AF”, 15.11.1938, [w:] Ch. Maurras, *DPC (complément)*, t. III, z. 15, s. 107.

²⁹ „AF”, 15.05.1935, 26.08.1935, [w:] Ch. Maurras, *DPC (complément)*, t. III, z. 17, s. 204, t. IV, z. 22, s. 83–84.

³⁰ M. Chaminade, *L'étatisation de la Banque de France*, „La Revue Universelle” (dalej „RU”), 1.08.1936, s. 371–375.

³¹ F.-F. Legueu, *La deuxième dévaluation du franc*, „RU”, 15.10.1936, s. 201–208; *idem*, *Nouvelle Politique financière*, „RU”, 1.04.1937, s. 70–76; *idem*, *La Troisième Dévaluation*, „RU”, 15.07.1937, s. 129–136; R. Havard de la Montagne, *Dévaluation*, „RU”, 15.10.1936, s. 248–252, M. Chaminade, *Après deux mois de dévaluation*, „RU”, 15.11.1936, s. 623–627.

³² M. de Roux, *La Nuit du Quatre Août: sa légende et sa leçon*, „RU”, 15.08.1937, s. 497–501

³³ *Idem*, *Marxisme ou la paix sociale*, „RU”, 15.02.1938, s. 496–497.

³⁴ *Idem*, *La réduction de la durée de travail*, „RU”, 15.09.1937, s. 759–762; *idem*, *La retraite des vieux*, „RU”, 1.04.1939, s. 119.

³⁵ Np. E. Nolte, *Il Fascismo nella sua epoca. I tre volti del fascismo*, Varese 1993, s. 207–211

korporacjonizm z rynkiem, który AF tak chwaliła? Wolnorynkowej wizji AF idea korporacyjna nie psuje. Zauważmy bowiem, że w odróżnieniu od faszyzmu korporacje nie mają tu być tworzone przez państwo odgórnie, lecz jedynie przez nie zabezpieczane. Innymi słowy: korporacje powstają same, a państwo zatwierdza ich byt na drodze prawnoinstytucjonalnej. Powstają one spontanicznie i oddolnie z inicjatywy samych obywateli. Skąd dobrowolne łączenie się pracowników i pracodawców w korporacje? Z wizji antropologicznej. Zdaniem AF, człowiek jest istotą społeczną i natura zmusza go do zawiązywania porozumień. Gdy państwo zaprzestanie, poprzez zniesienie indywidualistycznego prawodawstwa (*Le Chapelier*), zmuszać ludzi do zaniechania pracy w systemie grupowym, ci ostatni sami, spontanicznie, system taki odtworzą. Korporacjonizm, jako instytucja oddolna, w niczym nie zaprzecza wolnemu rynkowi! Korporacje są tworem powstałym z wolnego wyboru tworzących je ludzi, czyli są oparte na zasadzie dobrowolności, a nie państwowego przymusu. Stanowią one resentyment za korporacyjnym i patriarchalnym *Ancien Régimem*. Stąd to marzenie o nawrocie do patriarchalnych stosunków w fabryce³⁶. Korporacjonizm AF to marzenie, to teza wynikła z przyjętych założeń antropologicznych, a nie realny program społeczny.

Action Française po 1918 r. opowiada się za wolnym rynkiem. W świetle przytoczonych wypowiedzi nie może to budzić wątpliwości. Należy w związku z tym postawić pytanie: dlaczego po dzień dzisiejszy rozpowszechnione jest przekonanie, że miała ona charakter antykapitalistyczny? Nawet ci z badaczy, którzy dostrzegają ewolucję stosunku AF do mieszczaństwa, nie postrzegają jej jako organizacji prorynkowej w okresie międzywojennym, lecz jedynie jako broniącej *status quo* własnościowego i proponującej antyrynkowy korporacjonizm. Nie ma wątpliwości, że u swego zarania AF była społecznie radykalna, jednak w kwestiach tych doszło do znaczącej ewolucji poglądów. Ewolucja ta częstokroć jest w literaturze przedmiotu negowana (*Renouvain*)³⁷ lub też niedostrzegana (*Tefas*)³⁸. I co charakterystyczne, prace *Renouvaina* i *Tefasa* są jedynymi opracowaniami na temat koncepcji gospodarczych AF i prowadzą do utrwalenia antykapitalistycznej wizji tego ugrupowania. Zbadajmy teraz przyczyny nieporozumienia:

– Zabieg *Renouvaina* jest prosty: cytuje on tylko te fragmenty z pism *Maurrasa*, które dotyczą poglądów na kapitalizm z wczesnej młodości pisarza, a następnie uogólnia wnioski, aby wykazać jego antykapitalizm. Skąd ta manipulacja *Renouvaina*? Pamiętajmy, że omawiana książka jest nie tylko jego pracą doktorską, ale stanowi legitymizację drogi politycznej. *Renouvain* założył *La Nouvelle Action Française* – swojego rodzaju lewicową społecznie wersję „maurrasizmu” – i dowodząc lewicowego przesłania AF, tym samym legitymizuje własne poglądy. Jest to szczególnie widoczne w konfrontacji z jego innymi wypowiedziami.

³⁶ „AF”, 30.07.1908; 14.04.1909, [w:] Ch. Maurras, *DPC*, t. III, s. 265, 431.

³⁷ B. *Renouvain*, *op. cit.*, s. 139 n.

³⁸ G. *Tefas*, *op. cit.*, s. 13–362.

W jednym z tekstów spoza cytowanej pracy stwierdza, że różni go od przedwojennej AF fakt, że celem tej ostatniej po 1918 r., stała się „gwarancja wygody posiadaczy”, dla których to AF chciała wprowadzić rządy autorytarne, aby, jak Poincaré, zabezpieczyć ich majątki przed ruchami lewicowymi³⁹. Wypowiedzią tą Renouvain podważa tezę własnej pracy doktorskiej.

– Inne przyczyny nieporozumienia znajdujemy u Tefasa, który nie dostrzega ewolucji poglądów gospodarczych AF i bezustannie odnajduje wewnętrzne sprzeczności w myślach Maurrasa – dzieje się tak dlatego, że przytacza obok siebie fragmenty poświęcone kwestiom społeczno-gospodarczym z przełomu wieków i lat 20. i 30., wychodząc z apriorycznego założenia, że poglądy te nie ewoluowały. Ostatecznie próbuje rozwikłać ten problem, stwierdzając, że pod radykalną retoryką społeczną znajdujemy dosyć konserwatywne społecznie treści⁴⁰. Badając tę kwestię problemowo, a nie chronologicznie, Tefas nie znalazł odpowiedzi na dręczące go pytanie. Tymczasem to chronologia stanowi klucz do interpretacji.

– Winny nieporozumieniu jest także Maurras, który tak nienawidził liberalizmu, że nie był zdolny do przyznania, że popiera jakąkolwiek jego postać, nawet w ekonomii. W 1939 r. twierdził, że AF stoi na gruncie katolicyzmu społecznego La Tour du Pina⁴¹. Do tego samego stanowiska przyznaje się także po zakończeniu II wojny światowej i głosi, że jest na antypodach wszelkich form liberalizmu. Wszelkie podejrzenia w tej sprawie uważał za wrogą propagandę swoich przeciwników politycznych⁴². Podobne deklaracje mylą wielu badaczy, którzy nie wniknąwszy w szczegóły ekonomiczne myśli Maurrasowskiej, powtarzają mity o Maurrasie-antykapitaliście, cytując przy okazji jakiś fragment z jego wczesnych pism. Zamieszanie to wydaje się mieć źródło w nazewnictwie: dla AF socjalizm to nie tyle konkretna forma społeczno-gospodarcza, ile raczej sposób życia zbiorowego. To, co zwykle określa się mianem socjalizmu, Maurras określał słowem „etatyzm”. Z kolei zaś „socjalizm” to nie konkretny ustrój społeczno-gospodarczy, lecz „organiczny” i „wspólnotowy”, czyli tradycjonalistyczny sposób egzystencji ludzkiej. Socjalistami „prawdziwymi” określa w 1940 r. szkołę katolicyzmu społecznego La Tour du Pina, podczas gdy partie tworzące Front Populaire określa jako „etatystyczne”⁴³. Socjalizm i etatyzm to antonimy⁴⁴. Zamieszanie znajdujemy także w określeniu „liberalizm”. Budzi nasze wątpliwości, czy pisząc „liberalizm” Maurras miał na myśli zawsze konkretny ustrój politycz-

³⁹ B Renouvain, *La Nouvelle Action Française*, [w:] J.-P. Appar, *La droite aujourd'hui*, Paris 1979, s. 188

⁴⁰ G. Tefas, *op. cit.*, s. 357–358.

⁴¹ Zob. Ch. Maurras, „AF”, 30.01.1939, [w:] *idem, DPC (complément)*, t. II, z. 7, s. 38

⁴² *Procès de Charles Maurras et de Maurice Pujol devant la Cour de Justice du Rhône*, Paris 1945, s. 171–173.

⁴³ „AF”, 25.02.1940, [w:] Ch. Maurras, *DPC (complément)*, t. IV, z. 23, s. 124.

⁴⁴ „AF”, 22.05.1936, [w:] Ch. Maurras, *DPC (complément)*, t. IV, z. 24, s. 194.

ny i społeczny. Częstość pada ono w znaczeniu „indywidualizm”. Socjalizm i liberalizm są nie tyle formami społeczno-gospodarczymi, co sposobami egzystencji jednostki wobec społeczności.

– Niezwykle istotne znaczenie ma także dostępność bazy źródłowej. Spuściźna publicystyczna AF jest gigantyczna i dlatego zwykle badana jest na podstawie antologii tekstów. Wczesne artykuły, te o antykapitalistycznym wydźwięku, są dostępne w tych antologiach. Te późniejsze nie – z powodu wybuchu II wojny i unicestwienia AF w ramach rozliczeń z Vichy. Teksty te pozostały dostępne w zasadzie tylko w gazetach, które trzeba by wertować całymi latami. Są one, w przypadku Maurrasa, zebrane i wydane tylko w postaci *Słownika politycznego i krytycznego*, jednak ogrom tego dzieła (2400 stron formatu encyklopedycznego) odstrasza badaczy i nie jest ono szerzej znane; *Słownik* obejmuje zresztą teksty wydane tylko do roku 1934. Te zaś, które zostały opublikowane później, znajdują się w zupełnie nieznanym, pomijanym nawet w bibliografiach prac Maurrasa, wielotomowym *Uzupełnieniu*, które zostało wydane w niewielkim nakładzie (750 egz.) jako dodatek do „Cahiers Charles Maurras” (i w katalogach figuruje w dziale czasopism, a nie książek). I chyba ta niedostępność tekstów jest przyczyną, dla której pokutuje po dzień dzisiejszy mit AF jako organizacji sprzeciwiającej się prawom rynku, czyli swobodzie operowania własnością.

DAS EIGENTUM UND DIE FREIHEIT SEINER NUTZUNG IN DER DOKTRIN DER ACTION FRANÇAISE

Zusammenfassung

Die Action Française wird von vielen Forschern als eine dem sozialen Populismus geneigte Gruppierung angesehen. Dieser Populismus offenbarte sich in der Negation der Prinzipien des freien Marktes, d. h. der völligen Freiheit der Eigentumsnutzung, zugunsten des Korporationssystems. Der Verfasser versucht nachzuweisen, dass diese verbreitete Ansicht nur in Bezug auf die Maurass-Bewegung und nur bis 1918 zutreffend ist. Unter dem Eindruck der bolschewistischen Revolution und der Bedrohung des Kapitalismus durch die einheimische Linke änderte die Action Française ihre Ansichten auf radikal freimarktlische. Diese Änderung ist besonders angesichts der großen Krise des Jahres 1929 sichtbar, als die Action Française hartnäckig die Idee des freien Marktes vor der staatlichen Intervention verteidigte. Diese, sowie weitere angeführte Beispiele beweisen, dass die Bewegung sich seit Anfang der 20er Jahre für eine völlige wirtschaftliche Freiheit aussprach. Abschließend gibt der Verfasser seine Interpretation der Gründe, nach denen im Schrifttum diese fundamentale Programmänderung der Action Française nicht wahrgenommen wird.